

Gnojówka na łąki - jak nawozić?

Autor: Karol Bogacz

Data: 7 września 2017



Nawozy organiczne mają swoją niepodważalną wartość. Warto je stosować zwłaszcza na użytkach zielonych. Gnojówka na łąki jest bardzo dobrym rozwiązaniem poprawiającym m.in. ich wydajność.

Gnojówka na łąki – nie dostarczymy fosforu



Gnojówka i gnojowica to bardzo dobre nawozy do stosowania na użytkach zielonych, Fot. lukaczmarek, AgroFoto.pl

Gnojówka jest nawozem o wysokiej wartości pokarmowej dla użytków zielonych. Jest to klasyczny nawóz azotowo – potasowy. Tych składników jest sporo, niemniej gnojówka nie oferuje nam odpowiedniej ilości fosforu – w ten składnik jest bowiem dość uboga. Zawartość składników pokarmowych w gnojówce mieści się w przedziale:

- 30 – 60 kg N/10 m³
- 1- 10 kg P₂O₅/ 10 m³
- 40 – 100 kg K₂O

Ze względu na bardzo niską zawartość fosforu w gnojówce musimy liczyć się z tym, że składnik ten należy oddzielnie uzupełnić. Tak więc nawożenie użytków zielonych samą gnojówką jest niemożliwe – konieczne jest również stosowanie nawozów mineralnych.

Kiedy stosować?



Gnojówka dostarczy jedynie minimalną ilość fosforu

Gnojówkę stosujemy co 2 – 3 lata. Inaczej jest w przypadku pastwisk, gdzie zalecenia mówią o dostarczeniu tego nawozu po każdym wypasie. Zdecydowanie najlepiej gnojówkę stosować na wiosnę – uzyskujemy wówczas najlepsze rezultaty. Niemniej możemy ją uzupełnić nawet jesienią. Istotne jest, abyśmy nie decydowali się na nawożenie gnojówką w wyższych aniżeli zalecane dawkach. W istocie nawożony użytek zielony nie jest w stanie dokonać asymilacji wszystkich składników, które dostarczymy naraz, a przenawożenie może przynieść rezultaty wręcz odwrotne od zamierzonych.

Obornik i gnojowica lepsze od gnojówki

Gnojowica jest nieco bogatsza w składniki pokarmowe, a szczególnie w fosfor. Bardziej zasobny w niezbędne elementy odżywcze jest także obornik, który jest świetnym rozwiązaniem w jesiennym nawożeniu użytków zielonych. Pamiętajmy jednak, że jeśli mamy możliwość implementacji do nawożenia użytków zielonych gnojowicy, obornika oraz gnojówki musimy ułożyć racjonalny program nawożenia.

Chociaż o żadnym z nawozów organicznych nie możemy powiedzieć, że jest kompleksowy, to jednak każdy z nich będzie najtańszy, źródłem składników pokarmowych

Ponadto pamiętajmy o górnych granicach dawek azotowych – jest to związane z unijną dyrektywą. Warto przyjąć założenie, wedle którego np. gnojówka stosowana jest na wiosnę, podczas gdy obornik na jesień.

Tanie źródło składników pokarmowych

Chociaż o żadnym z nawozów organicznych nie możemy powiedzieć, że jest kompleksowy, to jednak każdy z nich będzie najtańszy, źródłem składników pokarmowych. Nawet jeśli doliczymy koszt załadunku np. obornika i jego rozwożenia, to i tak będzie to tańsze nawożenie niż samymi nawozami mineralnymi. Nie ponosimy bowiem kosztu produkcji ani zakupu tego nawozu – wszak wszystkie nawozy organiczne są produktami ubocznymi produkcji zwierzęcej. Od strony kosztowej najlepiej przedstawia się gnojówka – jest ona najtańszym źródłem azotu i potasu na użytki zielone.